

Sygn. akt: I C 471/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Magdalena Maszlanka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Wioletta Przybylska

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2017 r. w Lidzbarku Warmińskim na rozprawie

sprawy z powództwa (...)T. (...)Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko L. C.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Magdalena Maszlanka

Sygn. akt: I C 471/16

UZASADNIENIE

Powód (...)T. (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego L. C. kwoty 729,05 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 8 sierpnia 2015 r. miało miejsce zdarzenie drogowe z udziałem pojazdów marki V. numer rejestracyjny (...) oraz A. numer rejestracyjny (...). Na podstawie umowy ubezpieczenia obowiązującej w dniu zdarzenia pozwany zwrócił się do powoda z żądaniem naprawienia szkody. Powód uznał swoją odpowiedzialności i wypłacił pozwanemu kwotę 729,05 zł. W toku postępowania likwidacji szkody oraz postępowania sprawdzającego powód powziął wątpliwości co do prawdziwości deklaracji złożonych przez pozwanego oraz zakresu uszkodzeń stwierdzonych w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 8 sierpnia 2015 r. Ostatecznie powód ustalił, że zgłaszane uszkodzenia pojazdu pozwanego nie mogły powstać w deklarowanych okolicznościach oraz we wskazanym czasie i miejscu. Podstawą prawną dochodzonego przez powoda roszczenia stanowiły przepisy art. 405 w zw. z art. 410 k.c.

Pozwany L. C. nie uznał powództwa i wniósł od jego oddalenie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 sierpnia 2008 r. pozwany L. C. zaparkował pojazd marki V. nr rej. (...) na parkingu leśnym w W.. Następnie udał się z synem nad jezioro. Gdy wrócił, za wycieraczką samochodu ujrzał karteczkę z informacją, że ma uszkodzony samochód, ze wskazanym numerem telefonu kontaktowego świadka zdarzenia i numerem rejestracyjnym pojazdu sprawcy uszkodzenia. Pozwany dowiedział się, że kierująca pojazdem marki A. o numerze rejestracyjnym (...) podczas wykonywania manewru skręcania zahaczyła o jego pojazd. Uszkodzeniu uległ zderzak tylny samochodu L. C.. Pozwany

wezwał policję. Funkcjonariusze sporządzili notatkę. Właścicielka pojazdu w trakcie rozmowy telefonicznej przyznała się do uszkodzenia samochodu.

(zeznania pozwanego L. C. – k. 55 w zw. z k.60, zeznania świadka P. S. – k. 60)

Sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u powoda. Pozwany zgłosił szkodę powodowi w dniu 13 sierpnia 2015 r. Powód – po przeprowadzeniu oględzin pojazdu - uznał swoją odpowiedzialność za zdarzenie i w dniu 18 sierpnia 2015 r. przyznał pozwanemu kwotę 729,05 zł tytułem odszkodowania. Kwota ta została przelana na konto wskazane przez pozwanego w dniu 19 sierpnia 2015 r. Obejmowała ona tylko koszt naprawy zderzaka, ubezpieczyciel nie zapłacił odszkodowania za błotnik, który również był objęty zgłoszeniem szkody.

(potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia – k. 30- 32, kalkulacja naprawy – k. 33-37, decyzja z dnia 18 sierpnia 2015 r. – k. 37, potwierdzenie przelewu k. 38, protokół – k. 17-19, 20-23)

W dniu 5 listopada 2015 r. M. P. sporządził notatkę, w której oświadczył że skontaktował się z mężem sprawczyni, który wskazał, że możliwe, że jej pojazd mógł mieć wcześniej uszkodzenia w okolicy tylnych drzwi prawnych i że nie ma takiej możliwości, aby kierująca dwukrotnie uderzyła w pojazd uszkodzony w dwóch oddalonych od siebie strefach. Zdaniem składającego oświadczenie zasadna stała się teza, że nie doszło do kontaktu pojazdu sprawcy z pojazdem uszkodzonym, a uszkodzenia w pojeździe uszkodzonym powstały w innych okolicznościach.

(notatka z dnia 5 listopada 2015 r. – k. 39)

Sąd zważył, co następuje;

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów dołączonych do pozwu, których wiarygodność nie została zakwestionowana. Oceniając notatkę z dnia 5 listopada 2015 r., Sąd miał jednak na uwadze, że stanowiła ona dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., a zatem mogła co najwyżej stanowić dowód, że osoba, która podpisała pismo, złożyła oświadczenie o wskazanej w nim treści. Nie mogła natomiast zastępować dowodu z zeznań świadków czy też z opinii biegłego. Notatka nie potwierdzała zatem, że uszkodzenia ujawnione w pojeździe pozwanego powstały w innych niż podawane przez niego okolicznościach.

Sąd dał wiarę świadkowi P. S.. Był on osobą obcą w stosunku do pozwanego, a rozstrzygnięcie niniejszej sprawy w żaden sposób nie wpłynie na sytuację świadka. Nie sposób zatem przyjąć, że relacjonował on przebieg zdarzenia niezgodnie z rzeczywistością, powodowany sympatią lub niechęcią do jednej ze stron postępowania.

Stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Jak stanowi art. 410 § 1 k.c., przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c., powód winien był wykazać, że spełnił świadczenie, do którego nie był w ogóle zobowiązany. Oznaczało to, że to nie pozwany zobowiązany był dowodzić, że poniósł szkodę, za którą odpowiedzialności ponosi ubezpieczyciel, ale to powód miał obowiązek wykazać, że wypłacił pozwanemu odszkodowanie, choć szkoda nie powstała w opisywanych przez uszkodzonego okolicznościach. Nie budziło wątpliwości, że powód przelał na rachunek bankowy wskazany przez powoda kwotę 729,05 zł, niemniej jednak powód nie udowodnił, że świadczenie to było nienależne. Nie przedstawił bowiem żadnych przekonujących dowodów na poparcie swojego stanowiska. Z drugiej strony świadek P. S. potwierdził, że kierująca ubezpieczona od

odpowiedzialności cywilnej u powoda uszkodziła samochód pozwanego, przy czym podkreślić należy, że świadek jako element uszkodzony wskazał zderzak, a odszkodowanie wypłacone przez powoda obejmuje tylko naprawę zderzaka, nie uwzględnia innych uszkodzeń pojazdu opisywanych przez pozwanego. W świetle tego dowodu tym bardziej nie było podstaw, by przyjąć, że powód spełnił świadczenie nienależnie.

W tych okolicznościach, wobec nieudowodnienia roszczenia, powództwo należało oddalić.